

Zboże z Ukrainy zalega w magazynach. Cierpią polscy rolnicy

14 lipca 2022

Były minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski po raz kolejny ostrzega przed konsekwencjami magazynowania ukraińskiego zboża w naszym kraju. Ma ono obecnie zalegać w polskich magazynach, dlatego firmy obracające zbożem nie chcą kupować go od polskich rolników. Poseł Prawa i Sprawiedliwości nie wierzy też w możliwość wyeksportowania ukraińskich produktów.



W ubiegłym tygodniu Ardanowski pierwszy raz podniósł kwestię polskiego pośrednictwa w eksporcie ukraińskiego zboża. Mówił wówczas, że Polska nie posiada odpowiedniej infrastruktury, aby pomóc w jego sprzedaży choćby do Afryki. Z tego powodu płody rolne zalegają w polskich magazynach i przyczyniają się do dalszej zapaści naszego rolnictwa.

Teraz były minister rolnictwa udzielił wywiadu Radiu Maryja. Stwierdził w nim między innymi, że „naiwnością i utopią” jest przekonanie o możliwości przetransportowania ukraińskiego zboża, które dotąd było eksportowane za pośrednictwem ukraińskich portów znajdujących się nad Morzem Czarnym.

Nasz kraj nie posiada bowiem odpowiedniej infrastruktury, pozwalającej właśnie na pomaganie Ukrainie w sprzedaży jej płodów rolnych. Nie jesteśmy również w stanie w szybkim tempie jej wybudować.



Oznacza to problemy dla polskich rolników. Zdaniem

Ardanowskiego dużo tańsze ukraińskie zboże zalega obecnie w polskich magazynach i elewatorach, stąd też pośrednicy handlowi nie kupują płodów rolnych od naszych producentów. Tymczasem w praktyce w naszym kraju już zaczęły się żniwa.

Szef prezydenckiej rady ds. rolnictwa i rozwoju wsi skrytykował przy tej okazji Komisję Europejską. Zarzuca jej udzielanie dobrych rad, nie przekładających się jednak w żaden sposób na realną pomoc dla Polski.

Na podstawie: RadioMaryja.pl, DoRzeczy.pl

Źródło: Autonom.pl